Rok III. Niedziela 25 maja 1930. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Nr. 21

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi **8 zł.**, kwartalna **2 zł.**, bez dostawy do domu rocznie **5 zł.**, kwartalnie **1·30 zł.** Cena numeru pojedynczego **10 gr.** — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać.

Korzystajmy z ostatnich dni maja i uczęszczajmy licznie na majowe nabożeństwa.

Święto młodzieży żeńskiej.

Nie zapełnią się jeszcze tego roku w dniu 25 maja kościoły lwowskie tłumami młodzieży żeńskiej pozaszkolnej. Będzie jej więcej tego roku, niż lat ubiegłych, ale nie w tym stopniu, jakby się tego należało spodziewać.

Miasto silniej, niż wieś, potrzebuje zrzeszania pozaszkolnej młodzieży żeńskiej, bo młodzież w miastach bardziej niż wiejska narażona jest na niebezpieczeństwa i mniej niż ona wynosi z domu zasad moralnych i gorszy często mając przykład.

Najprzód chęć strojenia się, dorównania w ubraniu bogatszym od siebie, staje się złym doradcą. Nędzne warunki mieszkaniowe, brak w domu, w kole rodzinnem odpowiednich rozrywek i przyjemności popychają do szukania rozrywek poza domem. Zaczyna się od kina. A kino staje się tutaj złym doradcą i zwraca ich wyobraźnię na sprawy, które stają się przyczyną ich wykolejenia. Zepsucie pochłania je i czyni nieszczęśliwemi ofiarami.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, które ma swe święto w ostatnią niedzielę maja, jest tem towarzystwem, tą pracą, która potrzebom młodzieży żeńskiej odpowiada. Najpierw wiąże młodzież po wyjściu ze szkoły z Bogiem. Ugruntuwywuje wiarę. Uczy praktycznie, jak mocnym jest człowiek, który modli się. — Dalej uzbraja przeciw niebezpieczeństwom, czyhającym w mieście na młodzież żeńską. Wiedzą o grożących im niebezpieczeństwach, cenią swą godność, swą wartość moralną.

Stowarzyszenie, organizując młodzież i skupiając ją poza domem, nie wytrąca jej jednak z życia rodzinnego. Nie pogłębia przepaści, jaka nieraz jest między rodzicami a dziećmi, ale ją usuwa, mimo różnic rozmaitej natury, poczynając na przeklinaniu i brutalności ojca, a kończąc na złodziejstwie matki. Bo są organizacje, które, może mimowoli, tępią w młodzieży potrzebę atmosfery rodzinnej, które pobyt wśród swoich czynią przykrym. Stowarzyszenie przeciwnie. Z tego nie wynika, by zebrania stowarzyszenia nie nie były przyjemne, by program ich, nastrój na nich panujący, nie miał dla młodzieży siły pociągającej. Na zebraniach jest im wesoło, przyjemnie. Z zebrań wynoszą wiele korzyści. Przekonują się tutaj, jak dobrze jest mieć czyste sumienie. Ale równocześnie dowiadują się, że główneni ich oparciem, stałem miejscem pobytu jest rodzina, choćby najgorsza i tam jest przedewszystkiem miejsce dla człowieka świeckiego.

Praca w stowarzyszeniu tem jest owocniejsza, im więcej jest współpracowniczek. O te współpracowniczki, któreby niewiele, choć pary godzin, poświęcały tej młodzieży,

woła potrzeba chwili. Nie chodzi tu nawet o uszczerbek w zajęciach, lecz o poświęcenie godzin nudy na pracę, na pobyt wśród wesołej młodzieży.

Niech więc przybywa współpracowniczek, niech przybywa Stowarzyszeniu członków, by liczba ich szła w tysiące.

Uroczystości Międzynar. Kongresu Eucharyst. w Kartaginie.

Pochód 8.000 dzieci z palmami.

Drugiego dnia Kongresu wśród ruin starożytnego amfiteatru Kartaginy, gdzie niegdyś płynęła krew niezliczonych męczenników i gdzie złożyły w ofierze swe życie patrycjuszka Perpetua i jej niewolnica Felicyta, odbył się imponujący pochód biało ubranych dzieci z palmami. Dzieci, których było przeszło 8.000, szły we wzorowym porządku ku środkowi amfiteatru, gdzie wznosi się kamienny krzyż, i śpiewały uroczyste wyznanie wiary: „Jestem chrześcijaninem“. Na estradzie, zbudowanej w miejscu, gdzie niegdyś znajdowały się loże senatorów i dygnitarzy rzymskich, umieszczono ołtarz, na którym był wstawiony Najśw. Sakrament. Przy ołtarzu zajęli miejsca kardynałowie w liczbie ośmiu oraz przeszło stu arcybiskupów i biskupów a także straż harcerska. Uroczystość zakończyła się błogosławieństwem, którego 60.000-om wiernych udzielił Kardynał-Legat.

Zgromadzenie ogólne na wzgórzu św. Ludwika i nocna adoracja.

Bezpośrednio po procesji dzieci z palmami odbyło się zgromadzenie ogólne na obszernej eksplanadzie między kościołem prymasowskim i klasztorem ojców Białych. Olbrzymie tłumy, które w niem uczestniczyły, składały się nietylko z chrześcijan, lecz i z muzułmanów. Przemawiał ks. Philips, profesor wielkiego seminarjum w Liège, n. t. „Rzeczywista obecność i ofiara Mszy św. według św, Augustyna i innych Ojców Kościoła Afrykańskiego“.

W nocy z czwartku na piątek odbyła się adoracja Najśw. Sakramentu w katedrze w Tunisie i w kościele prymasowskim w Kartaginie. Obie świątynie, oświetlone zewnątrz i wewnątrz, były przepełnione wiernymi.

Posiedzenie sekcyj kapłańskiej i narodowościowych.

W piątek o godz. 14 odbyło się wielkie zgromadzenie kapłańskie, w którem uczestniczyło wielu biskupów z poszczególnych krajów. Przemawiał ks. dr. Korenzo ze zgromadzenia kapłanów od Najświęt. Sakramentu. W godzinach popołudniowych obradowały sekcje narodowościowe. Sekcji wschodniej przewodniczył kardynał Hlond, otoczony przez biskupów polskich i prałatów wschodnich. Obradami tej sekcji kierował biskup d'Herbigny, prezydent Papieskiego Instytutu Wschodniego. Po zebraniach sekcyj odbyło się drugie zgromadzenie ogólne na wzgórzu św. Ludwika. Zakończyło się ono błogosławieństwem N. Sakramentem i wspólnem odśpiewaniem specjalnych pieśni, ułożonych na ten Kongres przez księży Boubée i Lecop.

Zebranie mężczyzn w amfiteatrze w Kartaginie.

W piątek późnym wieczorem, gdy już zapadła noc, tysiące mężczyzn, niosących zapalone świece, zgromadziły się w odwiecznym amfiteatrze Kartaginy, którego mury oświetlone zostały pochodniami. Harcerze i grupa Ojców Białych śpiewali pieśń. Laurent de Rillé: „Męczennicy na arenach“. Porywające kazanie o Eucharystji św., jako źródle pokoju w duszach jednostek, w rodzinach i wśród narodów, wygłosił Mgr. Tissier, biskup z Chalons-sur-Marne. Po kazaniu z areny i z ław amfiteatralnych wzbiło się ku niebu potężne, zbiorowe Credo, to samo nieśmiertelne wyznanie wiary, które niegdyś wiodło na śmierć męczeńską, a dziś jest tryumfujące i zwycięskie. Po „Credo“ odśpiewano wspólnie „Magificat“ poczem kardynał Verdier udzielił zebranym błogosławieństwa Najśw. Sakramentem.

Zgromadzenie to było jednym z najbardziej wzruszających momentów Kongresu.

Kardynał-Legat ucałował publicznie sztandar francuski.

Trzeciego dnia Kongresu, gdy po skończonej uroczystej Mszy św. w Basilica Maiorum Kardynał Legat Lépicier zmuszony był torować sobie drogę wśród tłumu, by dostać się do samochodu, zatrzymał się nagle przy jednym ze sztandarów francuskich, wziął materjał w rękę tego sztandaru i ucałował go. Entuzjastyczne okrzyki wzruszonego tym widokiem tłumu nie miały końca a Dostojnemu Arcypasterzowi jeszcze trudniej było dostać się do samochodu, ponieważ każdy cisnął się, by mu powinszować.

Rezolucje sekcji polskiej na Kongresie Eucharystycznym w Kartaginie.

Pod koniec obrad sekcji polskiej na Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Kartaginie został zgłoszony przez referenta, JE. Ks. Dr. H. Przeździeckiego, Biskupa Podlaskiego, wniosek, uchwalony jednomyślnie i przekazany następnie komitetowi międzynarodowemu. Wniosek jest treści następującej:

„Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Kartaginie uznaje, że Boska Eucharystja jest niezmordowanym pracownikiem zjednoczenia wszystkich ludzi w miłości Boga i w miłości wzajemnej, jako członków je-

dnego jej Ciała, Kościoła świętego. Wyznając tę prawdę, wzywa wszystkich do coraz głębszego łączenia się z Boską Eucharystją przez Komunje święte oraz do najczęstszego mówienia o Eucharystji. A do tego bardzo skutecznym środkiem jest tłómaczenie wszystkich liturgij na języki każdego narodu, aby w ten sposób coraz lepiej poznana, że wszyscy, wyznający Chrystusa, kochają, czczą Eucharystję Przenajświętszą, że Przenajświętsza Eucharystja to ów punkt styczny, na którym wszyscy spotkać się możemy z radością.

Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Kartaginie uznaje, że szerzenie kultu Eucharystji we wszystkich obrządkach jest najlepszym środkiem pracy unijnej“.

Pielgrzymka polska w Kartaginie.

Pielgrzymka polska w liczbie około 150 osób wyruszyła z Neapolu na Kongres Eucharystyczny na statku „Solunto“, na którym powiewały flagi polska i papieska. W Palermo spotkało pielgrzymkę niezwykle serdeczne przyjęcie ze strony miejscowych XX. Salezjanów połączone z uczczeniem Ks. Kardynała Prymasa Hlonda, jako członka tego Zgromadzenia. W porcie czekała na pielgrzymkę polską młodzież z zakładów salezjańskich z orkiestrą, poczem przez miasto odbył się pochód do katedry, gdzie Ks. Prymas Hlond odprawił nabożeństwo. Cały dzień wycieczka polska zwiedzała osobliwości Palermo.

Na statku obchodzono uroczyście imieniny Ks. Kardynała Hlonda i Ks. Biskupa Okoniewskiego, które wypadły w okresie podróży.

Pielgrzymka polska wzięła żywy udział w uroczystościach kongresowych.

Dnia 9 maja o godz. 8-ej r. udała się pielgrzymka polska ze statku „Solanto“ do kościoła Notre Dame du Rosaie, położonego w dzielnicy arabskiej w Tunisie, gdzie Mszę św. odprawił Ks. Biskup Radoński: podniosłe kazanie wygłosił Ks. Biskup Okoniewski, przedstawiając w niem znaczenie Kongresu Eucharystycznego dla północnej Afryki, gdzie przed wiekami kwitło życiem bujnem chrześcijaństwo, gdzie pracowali Ojcowie Kościoła, jak św. Cyprjan i św. Augustyn i Pisarz Kościoła Tertulian i gdzie odprawiały się liczne synody. Chrystjanizm stłumiony został przez islam, pozostały jednak po nim pamiątki w formie wykopalisk. Dzisiaj odżył na nowo i idzie naprzód a dowodem tego życia jest dzisiejszy Kongres.

Następnie sekcja polska Kongresu przystąpiła do formalnych obrad, związanych z Kongresem. Zagaił je JEm. Ks. Kardynał

Ewangelja na niedzielę V po Wielkiejnocy.

Jan 23—30.

Onego czasu rzekł Jezus: Zaprawdę, zaprawdę wam powiadam: Jeśli o co prosić będziecie Ojca w imię moje da wam. Dotychczas o niceście nie prosili w imię moje. Proście, a weźmiecie: aby radość wasza była pełna. To wam powiadałem przez przypowieści. Przychodzi godzina, gdy już nie przez przypowieści mówić wam będę, ale jawnie o Ojcu oznajmię wam. W on dzień w imię moje prosić będziecie: i nie mówię wam, iż ja będę Ojca prosił za wami. Albowiem sam Ojciec miłuje was, żeście wy mnie umiłowali, i uwierzyliście, żem ja od Boga wyszedł. Wyszedłem od Ojca, a przyszedłem na świat: znowu opuszczam świat, a idę do Ojca. Rzekli mu uczniowie jego: Oto teraz jawnie mówisz, a żadnej przypowieści nie powiadasz. teraz wiemy, że wszystko wiesz, a nie potrzeba ci, żeby cię kto pytał. Dlatego wierzymy, że od Boga wyszedłeś.

O dobrej modlitwie.

Nie można powiedzieć, że modlitwa należy do umiłowanych zajęć dzisiejszych ludzi. Modnym artykułem nie była ona nigdy, nawet w najlepszych czasach chrześcijaństwa. Były wprawdzie czasy, kiedy codzienna modlitwa należała do takich przyzwyczajeń życiowych, jak jedzenie, spanie, odpoczynek. Ale wtedy była ona tylko przyzwyczajeniem, codzienną, duchowomechaniczną czynnością. Modlitwa z głębi, z żywej duszy, z żywą wiarą była i wtedy przywilejem głebszych chrześcijan.

Od tego czasu nie polepszyło się. Podobnie jak sztuka dobrego, mocneoo życia zdaje się znikać z roku na rok, tak zdaje się i sztuka dobrej i mocnej modlitwy coraz bardziej słabnąć. W rodzinach, w których przez setki lat wspólna modlitwa wszystkich członków rodziny miała swe prawo, teraz zamilkła. Mężczyzni i niewiasty, którzy może do samego ślubu w domu swych rodziców modlili się przed i po jedzeniu, nie mają odwagi przenieść zwyczajów z domu rodzicielskiego do swego nowozałożonego domu! Młodzieńcy, dziewczęta, którzy wszystko mogą, wszystko wiedzą, wszystkiego próbują, wszędzie są — o jednem zapominają, jeżeli tylko są trochę wolni: składać ręce, pozwolić swej duszy mówić do Boga. I my wszyscy, którzyśmy może kiedy nie zostali wysłuchani, może jesteśmy zachwiani w modlitwie i dziś wyciągamy ręce do nieba, jak upadający, jak tonący i wołamy: „Panie, naucz nas modlić się“.

I Pan uczy nas dzisiaj modlić się. „Wszystko, o cokolwiek będziecie prosić

Prymas Hlond, witając zebranie, poczem powołał na przewodniczącego ks. Pawła Sapiehę, prezesa Komitetu do urządzenia międzyn. zjazdu na Kongres Euch. dla Polski: na sekretarza powołano p. Kalksteina z Gdyni, poczem pierwszy referat wygłosił JE. Ks. Biskup Dr. Przeździecki z Siedlec n. t. „Eucharystja a prace misyjne“. W referacie tym przedstawił dogmatycznie, egzegetycznie i historycznie, że Eucharystja była, jest i będzie tem centrum, które jednoczy wszystkie narody i prowadzi je do jednego celu, t. j. do Boga i może przynieść pokój światu. Drugi referat wygłosił p. min. Pułaski z Paryża p. t. „Eucharystja w życiu religijnem emigracji polskiej“, gdzie na podstawie danych przedstawił, że Eucharystja dla społeczeństwa polskiego na obczyźnie jest ośrodkiem, krzepiącym i religijnie i narodowo Polaków.

Trzeci referat i ostatni wygłosił ks. rektor Cieszyński z Poznania p. t. „Życie Eucharystyczne w Polsce“, przedstawiając historycznie, jak naród polski od chwili przyjęcia chrystjanizmu w doli i niedoli, tak najwyższe władze, jak i cały naród, skupiali około Eucharystji i jak idea Eucharystji przedstawia się w literaturze polskiej.

JEm. Ks. Kardynał Hlond podziękował w serdecznych słowach referentom za budujące i piękne odczyty, zachęcając, aby członkowie Kongresu na podstawie wrażeń, wyniesionych z tryumfu Eucharystji na ziemi afrykańskiej, roznieśli po Polsce miłość Eucharystji, poczem udzielił wszystkim swego arcypasterskiego błogosławieństwa.

Na zakończenie odbyła się wspólna fotografja sekcji polskiej wraz z dostojnikami Polskimi w przedsionku kościoła, który był dawniej pałacem arabskim.

Święta Wielkanocne w Rosji sowieckiej.

Z otrzymywanych wiadomości o przebiegu świąt Wielkanocnych w Rosji sowieckiej widać, iż w porównaniu z rokiem przeszłym te święta były spokojne. Dnia 10 kwietnia przywódca bezbożników, towarzysz Jarosławski, wydał do swych zwolenników orędzie, w którem wzywał do niewysuwania na czoło spraw walki z Wielkanocą, by nie drażnić zagranicy.

Bezbożnicy podzielili się tym razem na dwa obozy. Jedni agitowali za antyreligijnemi demonstracjami w czasie samych świąt, inni natomiast domagali się odłożenia walki na 1 maja. Wierni starali się wykorzystać tę niezgodę ateistów, by móc uczcić uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego w warunkach możliwie spokojnych. Nie obeszło się jednakże zupełnie bez tarć.

Już w Wielkim Tygodniu wysłane zostały na wieś bojowe oddziały młodych komunistów, by zwiastowały wieśniakom „Credo maszyny“. Wy-

---

Ojca w Imię Moje da wam. Moi Drodzy! Królewskie słowo. Jasna, niedwuznaczna obietnica! „Wszystko, o cokolwiek będziecie prosić Ojca w Imię Moje, da wam“. To znaczy złożyć wszechmoc Bożą w ręce ludzkie, bo jest powiedziane dosłownie: „Wszystko, wszystko będzie wam dane“. A ta zapowiedź dana jest owej ostatniej nocy, kiedy gotował się na śmierć, z odpowiedzialnością człowieka, który robi testament.

Na skrzydłach takiej bezgranicznej obietnicy musi nasza dusza zjawić się przed Bogiem z poczuciem „proszącej wszechmocy“.

Chrześcijaninie! Jeżeli myślisz przy modlitwie: „Czy to możliwe? Czy Bóg mię wysłucha? Czy będę to mógł wyprosić?“ Wtedy już swoją modlitwę zepsułeś, bo jak wielką Boża wszechmoc, musi być twoja ufność, jeżeli obietnica Chrystusa nie ma z twej winy stać się nierzeczywistą. Kto wątpi, choćby troszeczkę, ten nie jest godzien Chrystusa i Jego obietnic dla modlitwy.

„Zdobądźmy się na ufność, bo nie przychodzimy sami, my przychodzimy w Imię Chrystusa“. Chrystus jest naszą śmiałością. Chrystus jest naszą ufnością. Nie tylko dlatego, że On nam to przyrzekł, nie, On nam także wysłużył. Za każdym modlącym się „w Imię Chrystusa“, za każdem jego słowem stoi sam Jezus z Swym krzyżem, z Swemi zasługami — i modli się z nim. Nie nadarmo mówimy tak często w modlitwach: „Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa“.

Kto kocha Chrystusa i On jest jego ufnością, temu duch Chrystusa układa modlitwy. Wtedy wszystkie prośby mają jeden cel, jedno pragnienie: tęsknoty do Ojca, upewnienie swego zbawienia.

Moi Drodzy! Modlić się do Ojca w Imię Jezusa nie jest rzeczą łatwą, ale kto może, ten ma moc. Czytamy u Jana: „Proście a weźmiecie, aby radość wasza była pełna“ (Jan 16, 24). Czytamy u Łukasza: „Jeśliż tedy wy, będąc złymi, umiecie dawać dobre datki dzieciom waszym, jakoż daleko więcej Ojciec wasz z nieba da ducha dobrego tym, którzy Go proszą“ (Łuk. 11, 13).

Te dwa słowa mówią nam, co znaczy to „wszystko, co my możemy otrzymać i uprosić“: nie pieniądze, wogóle nie rzeczy zewnętrzne, lecz najcenniejsze, bez czego wszystko inne jest niczem: świętą radość, dobrego ducha.

„Wszystko, o cokolwiek prosić będziecie Ojca w Imię Moje, da Wam“ — moi Drodzy, kto się tych słów w całości jest w stanie trzymać, ten dozna i tej obietnicy w całości. Amen.

---

głaszano odczyty o gospodarstwie wiejskiem, przeplatając je wycieczkami przeciwko religji i komentowano audycje radjowe bezbożników, które były nadawane przez wszystkie stacje sowieckie w czternastu językach. Chłopi na podsuwanych im rezolucjach bezbożniczych kreślili spracowanemi dłońmi trzy krzyżyki, a wieczorem szli do cerkwi i słuchali w skupieniu nabożeństwa.

Inny charakter miały miasta w te dni świąteczne. W Moskwie pierwsze manifestacje bezbożnicze rozpoczęły się w Wielki Piątek. Przez ulice przeciągali czerwoni pionierze i palili na placach wizerunki, przedstawiające Ciało Chrystusa Pana. Przed małemi cerkiewkami urządzano ruchome zebrania i wygłaszano mowy. Po ulicach sunął długi pochód karnawałowy, w którym popisywali się siedzący na ciężarowych autach komuniści i dziewki. Komuniści ubrani byli w szaty kapłańskie, a strój dziewek kopjował szyderczo ubiory, spotykane na obrazach Madonny i świętych. Dzieci szkolne, obdarzone słodyczami, ale wygłodzone i obdarte, wykrzykiwały cienkiemi głosikami, że nie wierzą w żadnego Boga i nie odmawiają „Ojcze Nasz“, że Bogiem ich jest Lenin, a aniołami stróżami komuniści. W kinach wyświetlano ateistyczny film p. t. „Judasz“, a w teatrach wykazywano „zakładanie religji burżuazyjnej“ i ohydnie bluźniono Matce Boskiej. Tych samych ludzi, którzy znajdowali się w kinach i teatrach, widziano następnie przy konfesjonałach w zakrystjach.

Świątynie były przepełnione. Wierni z pochylonemi głowami klęczeli przed zrabowanemi ikonami i przed zbeszczeszczonemi ołtarzami. Kapłani o bladych twarzach, w nędznych, zniszczonych ornatach, ale z ogniem wiary w oczach, głosili radosne „Chrystus zmartwychwstał“, a tysiączne usta odpowiadały im z mocą: „Tak, zaprawdę zmartwychwstał“. I tylko wieże świątyń stały bezgłośne, ponieważ bolszewicy skradli z nich dzwony.

Wystawa jubileuszowych darów Ojca św. w Watykanie.

W czerwcu ma być otworzona w Watykanie wystawa darów, przysłanych Ojcu św. w ciągu roku jubileuszowego przez monarchów i zwierzchników państw oraz przez katolików całego świata. Jak wiadomo, większą część tych darów Papież przeznaczył dla misyj w krajach pogańskich. Wszystkie eksponaty zostaną zgromadzone w trzech pawilonach, które będą dostępne dla publiczności w ciągu kilku miesięcy.

Dary jubileuszowe są naturalnie bardzo różnorodne pod względem wartości. Wystawa będzie zawierała wielką liczbę przenośnych ołtarzy, ubiorów kościelnych, kielichów i innych przedmiotów, poświęconych kultowi, a z drugiej strony maszyny rolnicze, meble szkolne, apteki misyjne i inne sprzęty powszechnego użytku. Szczególnie liczne dary z kół włoskiego przemysłu i handlu rozpadają się na trzy kategorje: przedmioty niezbędne do nabożeństwa, sprzęty do osobistego użytku oraz rzeczy, przeznaczone do apostolatu i do propagandy kultury.

Drogocenne dary zwierzchników państw i rządów będą wystawione w innym, mniejszym pawilonie. Rzeczy te pozostaną w Watykanie. Składają się one z rzadkich dzieł sztuki, haftów, obrazów, niezwykłych waz, cennych ksiąg, starych kodeksów na pergaminie i t. d.

W trzecim pawilonie zgromadzone zostaną upominki, które Ojciec św. otrzymał z najrozmaitszych krajów misyjnych. Po zamknięciu wystawy będą one przekazane misyjnemu muzeum etnologicznemu u św. Jana na Lateranie. Większość tych upominków jubileuszowych pochodzi z Chin, Indji i Japonji.

Z Rosji sowieckiej.

Aresztowanie wielkiego muftiego w Rosji.

Wielki mufti Riza Eddin, głowa muzułman w Rosji, został aresztowany na rozkaz GPU. za odmowę podpisania deklaracji, że w bolszewji nie ma żadnego prześladowania religijnego. Uwięzienie 75-letniego starca wywołało duże poruszenie wśród licznych wyznawców Islamu.

Z świata katolickiego.

Uroczyste akty beatyfikacji i kanonizacji. Obecnie ustalone zostały już daty uroczystych aktów beatyfikacji i kanonizacji w bazylice św. Piotra. W dniu 8 czerwca odbędzie się beatyfikacja Czcigodnej Paola Franssinetti, założycielki zgromadzenia Sióstr św. Doroty, a 15 czerwca beatyfikacja czcigodnego brata świeckiego z zakonu ojców Kapucynów, Konrada z Parzhan. Na dzień 22 czerwca wyznaczona została kanonizacja błogosławionej augustjanki hiszpańskiej, Katarzyny Thomas, założycielki pobożnej kongregacji nauczycielek błogosławionej Łucji Filippini. W dniu 29 czerwca dokonana będzie kanonizacja błogosławionego kardynała Roberta Belarmina z Tow. Jezusowego, franciszkanina Teofila da Corte oraz błogosławionych męczenników kanadyjskich, Jana de Brebeuf i towarzyszów z zakonu jezuitów.

Wykłady o Akcji katolickiej z katedry uniwersytetu. „Osservatore Romano“ poświęca ostatnio obszerny artykuł w sprawie wykładów o Akcji katolickiej, jakie wygłosił w ciągu ubiegłego tygodnia w uniwersytecie katolickim w Medjolanie hr. calla Torre, wybitny katolicki pisarz i publicyta. Inicjatywa ta ze wszech miar zasługuje na pochwałę. Akcja katolicka bowiem jest apostolstwem, jest życiem, a do apostolstwa i życia trzeba się przygotować, trzeba poznać dokładnie dziedzinę, w której się ma działać. Akcja katolicka jest strażą duchową. Mając za zadanie urzeczywistnienie doktryny chrześcijańskiej w życiu, szuka Akcja katolicka swych kierowników i wychowawców również w zastępach młodej generacji.

Ofiara Ojca św. na sanatorjum dla księży chorych na gruźlicę. Ojciec św. ofiarował 100.000 lir na sanatorjum dla księży chorych na gruźlicę. Sanatorjum to zostało założone przez Federację duchowieństwa włoskiego w willi, ofiarowanej przez biskupa Trydentu.

Śmierć wybitnego filantropa katolickiego w Ameryce. W Nowym Jorku zmarł niedawno finansista, miljoner, Mikołaj F. Brady, który był równocześnie jednym z przywódców katolików amerykańskich. Brady, jako szambelan Jego Świątobliwości, reprezentował swój kraj w świcie legata papieskiego w czasie międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Chicago. Bardzo miłosierny, był on równocześnie gorliwym dobroczyńcą Kościoła. W roku 1926 ofiarował Papieżowi Piusowi XI miljon dolarów.

Szpitalnictwo katolickie w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Według ostatnich statystyk, wydanych przez służbę zdrowia Stanów Zjednoczonych i Kanady, liczba łóżek w szpitalach katolickich przewyższa liczbę łóżek wszystkich innych wyznań. Na 114.613 łóżek w wyznaniowych szpitalach Stanów Zjednoczonych 85.803 przypada na Kościół katolicki; na 23.238 łóżek w Kanadzie 19.150 należy do katolików. W roku 1918 ogólna ilość szpitali katolickich wynosiła 625, obecnie wzrosła do 755.

Wystawa sztuki religijnej w Monachjum. Dnia 26 maja r. b. zostanie otwarta w Monachjum wystawa ogólna sztuki niemieckiej. Jedna z głównych sekcyj tej wystawy będzie zawierała „Skarby sztuki religijnej Bawarji“ w postaci około trzystu dzieł, wypożyczonych przez kościoły i klasztory bawarskie.

Plakaty z wykazem nabożeństw katolickich na dworcach niemieckich. Ministerstwo kolei w Niemczech wyraziło zgodę na bezpłatne wywieszanie na dworcach przez władze kościelne plakatów z wykazem nabożeństw katolickich. Firma wydawnicza Wallisfurth w Essen przygotowała obecnie odpowiedni wzór tego rodzaju plakatów.

Wspólna Komunja św. 5.500 policjantów nowojorskich. W Nowym Jorku w katedrze św. Patryka 5.500 policjantów przystąpiło razem do wielkanocnej Komunji św. Liczba ta stanowi prawie trzecią część całego korpusu policyjnego w Nowym Jorku.

Seminarjum rumuńskie w Rzymie. W poniedziałek 12 b. m. odbyła się uroczystość założenia kamienia węgielnego pod seminarjum rumuńskie w Rzymie. Na tę uroczystość przybyli do Rzymu prawie wszyscy biskupi z Rumunji. Poświęcenia kamienia dokonał kardynał Sincero w obecności poselstwa rumuńskiego, wielu dostojników duchownych i świeckich i zaproszonych osób z dyplomacji.

Związek księży-posłów do parlamentu czechosłowackiego. Ponieważ blok klubów katolickich w parlamencie czecho-słowackim ciągle jeszcze nie może dojść do skutku, więc posłowie-księża utworzyli tymczasowo własny związek, do którego przyłączyli się równocześnie również księża-senatorzy.

Związek ma czuwać nad problemami kościelno-politycznemi i dbać, by były one rozwiązywane przez parlament w duchu katolickim.

O szkolnictwo katolickie w Anglji. Prasa angielska wyraża przypuszczenie, że rząd Wielkiej Brytanji przyzna subwencje państwowe pewnym, bardzo uczęszczanym prywatnym szkołom katolickim. Chodziłoby tu o kompromis, ponieważ katolicy domagają się subwencyj dla wszystkich swych szkół.

Audjencja kardynała Legata na kongres w Kartaginie u Ojca św. Dnia 4 maja wieczorem Papież przyjął na audjencji kardynała Lépicier Legata na międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w Kartaginie, i całą jego świtę. Pius XI przyjął naprzód osobno kardynała i wręczył mu bardzo bogaty i artystycznie odrobiony kielich z figurami Wiary, Nadziei i Miłości u podstawy. Kielich ten kardynał-Legat ofiaruje w imieniu Papieża katedrze kartagińskiej na pamiątkę Kongresu.

Później Ojciec św. przyjął wszystkich, żegnając ich słowami błogosławieństwa Tobiaszowego: „Niech Pan bedzie z wasi i niech wam towarzyszy i przyprowadzi z powrotem i niechaj Anioł Jego zawsze będzie z wami“.

Stosunek rządu francuskiego do Międzynar. Kongresu Eucharyst. w Kartaginie. Charakterystycznem dla stanowiska rządu francuskiego wobec tegorocznego międzyn. Kongresu Eucharystycznego w Kartaginie jest pismo generalnego sekretarza ministerstwa spraw wewnętrznych, wystosowane do prefektów z polecenia prezesa ministrów, Tardieu. Rozporządzenie to poucza prefektów, by nie utrudniali sprzedaży losów loteryjnych, wydanych przez komitet organizacyjny Kongresu, celem zebrania środków na wydatki związane z Kongresem (200.000 losów po 10 fr.). Interes Francji wymaga, głosi ów okólnik, „by ta międzynarodowa uroczystość odbyła się z pomyślnym wynikiem dla naszego kraju i by przyjęcie, zgotowane dla pielgrzymów w większości swej cudzoziemskich, mogło wytrzymać porównanie z tem przyjęciem, jakie przypadło w udziale poprzednim kongresom we wszystkich krajach, w których miały one miejsce dotychczas. Z drugiej strony jest rzeczą ważną, by goście zabrali ze sobą do domów trwałe przekonanie zarówno o wspaniałomyślności Francji, jak i o jej cywilizacyjnych właściwościach“.

O proces beatyfikacyjny Papieża Piusa X. Do Watykanu przesłano z Wenecji obszerne akta wstępne procesu diecezjalnego, dotyczącego Papieża Piusa X. Każdy proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny poprzedzany jest przez specjalne badania biskupie. W sprawie Piusa X badania takie były przeprowadzane w trzech diecezjach, gdzie przed wyborem papieskim ks. Józef Sarto pełnił funkcje kapłańskie. Z chwilą przekazania akt odnośnym władzom watykańskim zakończyła się pierwsza część badań: obecnie po skontrolowaniu materjału diecezjalnego rozpocznie się w Rzymie właściwy proces ksnonizacyjny. Akta procesu diecezjalnego, które oświetliły prace i cnoty Zmarłego, obejmuje kilkaset stron.

Książę Wołkoński kapłanem katolickim. Książę Aleksander Wołkoński, były adjutant osobisty cara Mikołaja II i obecny przywódca oosyjskiej kolonji emigracyjnej w Rzymie, przyjął w tych dniach katolickie święcenia kapłańskie i wstąpił do kolegjum rosyjskiego (Russicum) przy Papieskim Instytucie Wschodnim.

Książę Wołkoński, który jest wdowcem, do wybuchu rewolucji rosyjskiej mieszka razem ze

swą niezamężną siostrą w Rzymie, gdzie przed wojną przebywał jako rosyjski attaché wojskowy. Siostra jego i on sam przyjęli przed wieloma laty katolicyzm, przyczem nawrócenie się ich nie było spowodowane względami ludzkiemi, lecz pochodziło z głębokiego przekonania.

Oboje Wołkońscy brali bardzo czynny udział w religijno-charytatywnem życiu katolickiego Rzymu i kolonji rosyjskiej. Po utracie wielkiego majątku z powodu rewolucji rosyjskiej książę Wołkoński prowadził niezwykle skromny tryb życia, ale dom jego zawsze stał otworem dla bardziej dotkniętych przez los rodaków. Dzieci jego, dzięki zaletom charakteru i umysłu, zajęły poważne stanowiska zagranicą.

Z całej Polski.

Obchód narodowego święta polskiego w Jerozolimie. Dnia 3 maja z okazji narodowego święta polskiego w kościele parafjalnym Zbawiciela w Jerozolimie odprawiona została uroczysta Msza święta. Po nabożeństwie kolonja polska udała się do konsulatu, by złożyć życzenia konsulowi, p. Tytusowi Zbyszewskiemu. Następnie do konsulatu polskiego przybyli i składali gratulacje przedstawiciele władz religijnych, rządowych, konsularnych i municypalnych. Wśród reprezentantów władz był również Mgr Valerio Valeri, delegat apostolski w Palestynie, Egipcie i Abisynji.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

MAJ 1930.

25	N	**E 5 po W.**		12	**F. 5 po W.**
26	P	Filipa	dni krz.	13	Hłykerji m.
27	W	Jana p.		14	Izydora
28	S	Wilhelma		15	Pachomyja
29	C	**Wniebowst. P.**		16	**Wozn. Hosp.**
30	P	Eeliksa		17	Andronika
31	S	Anieli		18	Fteodora

Walne Zgromadzenie członków Ligi parafjalnej i Sekcji czynnej pomocy bliźniego przy kościele św. Antoniego we Lwowie odbędzie się w niedzielę, dnia 1 czerwca 1930, w sali gimnastycznej szkoły męskiej im. św. Antoniego, o godz. 11 rano. Porządek dzienny: Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, sprawozdanie z działalności za rok 1929, sprawozdanie komisji szkontrującej, wybory uzupełniające do zarządu, zmiany niektórych postanowień statutu Sekcji czynnej pomocy bliźniego i wnioski. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd Ligi.

„Wzajemność“, kasa oszczędności i kredytu przy Lidze parafjalnej kościoła św. Antoniego, już funguje. Godziny urzędowe codziennie od 5 do 6 wieczorem w lokalu ligi (kancelarja parafjalna). Udział wynosi 20 zł. z jednokrotną odpowiedzialnością, wpisowe 3 zł. W podanych wyżej godzinach urzędowych można uzyskać wszelkie informacje tej kasy tyczące i wpisać się na członka.

Parafja Bożego Ciała przy kościele OO. Dominikanów. Istniejąca przy kościele OO. Dominikanów Sodalicja Bł. Imeldy, Patronki Dobrej I. Komunji św., podobnie jak w innych latach, tak też i w tym roku bardzo uroczyście obchodziła święto swej Patronki. W niedzielę dnia 18 b. m. rano o godz. 7·30 przed ołtarzem gł. Imeldy odbyło się uroczyste przyjęcie do Sodalicji. Przyjętych zostało 35 nowych Sodalisek, po przyjęciu uroczysta Msza św., podczas Mszy św. wspólna Komunja św. Wieczorem o godz. 5 w sali przy ul. Ormiańskiej 35 odbyła się uroczysta Akademja ku uczczeniu Patronki Sodalicji. Na uroczystość złożyły się: Słowo wstępne o. dyr. dr. Edwarda Hermana oraz produkcje wokalno-muzyczne Sodalisek. Całość bardzo miłe wrażenie pozostawiła na licznie zebranej publiczności.

Wystąpili z kościoła rz.-kat.: 1) Stanisława Daniszewska, ur. we Lwowie w r. 1889, zamieszkała we Lwowie przy ul. Zadwórzańskiej 20. 2) Antoni Fiałkowski, ur. 1904 roku w Papowie Toruńskiem, zamieszkały we Lwowie przy ulicy Szpitalnej 25, wolnego stanu. 3) Górski Franciszek Stanisław (2 im.), student Politechniki, ur. 1 IV 1903 r. w Wojniczu, zamieszkały przy ul. Sykstuskiej 32.

Pielgrzymka na Kongres Eucharystyczny w Poznaniu. Komitet Archidiecezjalny przy Lidze Katolickiej we Lwowie organizuje pielgrzymkę na I krajowy Kongres Eucharystyczny, który odbędzie się w Poznaniu w dniach od 26—29 czerwca b. r. Wyjazd ze Lwowa nastąpi w dniu 25 czerwca b. r. Koszta podróży wynoszą 58 zł. przyczem przy większej ilości uczestników mogą ulec zmniejszeniu. Koszta pobytu w Poznaniu wynoszą około 10 zł. dziennie, przy kwaterach masowych są mniejsze. W zgłoszeniach, które należy kierować pod adresem: Lwów, plac Kapitulny nr. 7 — Kancelarja parafjalna (godz. urzędowe codziennie od 5—6, tel. 5—76) należy zaznaczyć czy reflektuje się na kwatery indywidualne czy masowe. Przy kwaterach masowych należy się zaopatrzyć w koc i poduszkę. Ze względu na możliwość specjalnego pociągu, uprasza się o zgłaszanie także i tych, którzy dysponują indywidualnemi zniżkami kolejowemi. Kwotę przeznaczoną na podróż należy nadsyłać na ręce insp. Marjana Krupańskiego, Lwów „Orbis“, Jagiellońska nr. 20 (osobiście codziennie od 10—14). Zgłoszenia zamyka się z dniem 4. VI. b. r.

Z parafji OO. Bernardynów. W niedzielę, dnia 25 b. m. o godz. 5 popołudniu odbędzie się z kościoła OO. Bernardynów procesja jubileuszowa. W razie deszczu procesja odbędzie się we czwartek, dnia 26 b. m.

Z parafji św. Marcina. Święcone Bractwa dobrej śmierci przy kościele św. Marcina odbyło się w niedzielę dnia 11 maja w sali Sokoła III, która nie mogła pomieścić przybyłych członków i zaproszonych gości. Zebranie zaszczycił swą obecnością ks. dr. Szczepan Szydelski. Przybyli także ks. J. Sowiński, kurator Bractwa i O. Kosma Lenczowski, zak. Kapucynów, prezes Bractwa p. Jan Kremer. Po przemówieniach nastąpiły śpiewy i drobne popisy sceniczne przy których zebrani mile spędzili wieczór pięknej uroczystości.

Staraniem parafjalnej Ligi katolickiej odbył się w niedzielę 18 maja odczyt prof. Tadeusza

Nowogrodzkiego: „Nad polskiem morzem“ z obrazami świetlnymi. Około 300 osób zapełniło aulę szkoły żeńskiej im. św. Marcina i przyległy kurytarz.

W uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego w czwartek, dnia 29 maja urządza Liga parafjalna w tej samej sali odczyt: „O obronie powietrznej i przeciwgazowej“ z obrazami świetlnymi.

Zapowiedzi.

Od 11/V do 18/V 1930.

(Przedruk wzbroniony).

Parafja katedralna. 1) Bracławik Wojciech, Sykstuska 10 i Wacława Lewandowska, Krasnystaw. — 2) Wynnyk Mikołaj, Wodniki i Marta Okopska, Klementyny Tańskiej 3. — 3) Glixeli Zygmunt Józef, Mochnackiego 10 i Janina Celestyna Alojzja Winiarz, Ossolińskich 13. — 4) Zastawny Franciszek, Zimorowicza 19 i Anna Owsiana, pl. Marjacki 7.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Mazurkiewicz Józef, Murarska 61 i Szabakowska Ewa, Leśniowice. — 2) Koba Wilhelm, Turecka 4 i Kościów Marja, Kopernika 54. 3) Drwota Ignacy, Droga Wulecka 134 i Ickowicz Aleksandra, Kętrzyńskiego 26. — 4) Reif Albin, Stryj i Gutteter Marja, Ostrołęcka 6. — 5) Skowron Stanisław, Sokolniki i Malinowska Albina, Kulparków 94. — 6) Paligacz Jan, Zdrowie 2 i Frej Julja, Snopkowska 37. — 7) Korycki Józef, Żółkiewska 40 i Wilimowska Katarzana, Kulparków.

W parafji św. Andrzeja (OO. Bernardynów). 1) Władysław Chimiak, Kochanowskiego 64 i Marja Czudowska, św. Marcina 61. — 2) Tadeusz Dykas, Ochronek 7 i Zofja Miś, św. Zofji 61. — 3) Adolf Nocht, Jachowicza 26 i Marja Żółkowska, Zielona 1. — 4) Józef Kijak, Koszary 26 p, p. i Berta Schreier, Ochronek 6. — 5) Symeon Huk, Szeptyckich 14 i Leonarda Piegduń, Kochanowskiego 4. — 6) Roman Szmorhun, Rutowskiego 26 i Anastazja Szymańska, Kochanowskiego 71.

W parafji św. Mikołaja. 1) Franciszek Zastawny, Zimorowicza 19 i Anna Owsiana, pl. Marjacki. — 2) Jan Paligacz, Zdrowie 2 i Julja Frej, Snopkowska 37. — 3) Józef Kaj i Marja Podziała Supińskiego 19. — 4) Marjan Wojtowicz, Żółkiewska 82 i Alicja Barczak, Jabłonowskich 37. — 5) Paweł Boczarowski, Supińskiego 4 i Stanisława Suchar, Panieńska 26. — 6) Jan Ostrowski i Władysława Pona, Persenkówka. — 7) Władysław Marek, Mączna 21 i Marja Petrów, pl. Akademicki 3. — 8) Jan Mayer, św. Zofji 50 i Stanisława Potemko, św. Zofji 48. 9) Józef Binas i Julja Dobrowolska, Persenkówka.

W parafji św. Elżbiety. 1) Huzarski Kazimierz i Anna Oszczypko, Bogdanówka 15. — 2) Drwota Ignacy i Aleksandra Ickowicz, Kętrzyńskiego 26. — 3) Korczowski Władysław i Mieczysława Huczek Josafata 5. — 4) Piotrów Bronisław i Janina Skrzypecka, Lw. Dzieci 54.

W parafji Bożego Ciała (OO. Dominikanów). 1) Józef Sciborski, ur. w Sienkowie zam. we Lwowie (par. Bożego Ciała) i Katarzyna Czajka ur. w Wojkowicach (zam. we Lwowie, par. Bożego Ciała). — 2) Marjan Józef Burghardt ur. we Lwowie (par. Bożego Ciała) i Wilhelmina Specht ur. w Kołomyji zam. we Lwowie (par. M. B. Śnieżnej).

W parafji św. Anny. 1) Kazimierz Wandycz i Zofja Iłeńków. — 2) Antoni Woźniak i Rozalja Kaniak. — 3) Wojciech Skowron i Michalina Piasecka. — 4) Władysław Dorożyński i Marianna Mussur. — 5) Józef Kłosowski i Elżbieta Nowak. — 6) Władysław Kuczma i Marja Robotycka. — 7) Jan Schönhofer i Zofja Merta. — 8) Kazimierz Sawicz i Franciszka Głośnicka. — 9) Jan Harasymowycz i Aniela Prorok.

W parafji N. P. M. Śnieżnej. 1) Majewski Tadeusz, i Marja Stanisława Taschke, Kurkowa 3. — 2) Burghardt Marjan, Pynek 7 i Specht Wilhelmina, pl. Strzelecki 2. — 3) Druszkiewicz Michał, Zniesienie ul. Słoneczna 5 i Olearnik Bronisława. pl. Benedyktyński 1. — 4) Szmorhun Roman, Rutowskiego 26 i Szymańska Anastazja, Kochanowskiego 71.

W parafji św. Antoniego. 1) Feit Marjan, Wyspiańskiego 19 i Marja I-voto Janowicz, Olszanica. — 2) Jaworski Jakób, Łyczakowska 148 i Helena Baturzyńska, Czyżyków. — 3) Medyński Adam, Kozielniki i Teodozja Klimkowicz, Hofmana 4. — 4) Danek Stefan, Słodowa 10 i Ksenia Delikat, Głowińskiego 5. — 5) Pawlaczek Kazimierz, Krzywczyce i Marja Greczyńska, Jałowiec. — 6) Czajkowski Władysław, Cetnerowska 4 i Romana Petrowicz, Pijarów 40. — 7) Wielki Jan, Głowińskiego 7 i Marja Barszczewska, Pijarów 4. — 8) Świderski Jan, Kleparów i Tekla Limikowska, Mikołaja Reja 4.

W parafji św. Marcina. 1) Wróblewski Józef, Podzamcze 7 i Rudnianin Anna, Podzamcze 7. — 2) Ilków Piotr, św. Józefa 10 i Steeek Józefa, św. Marcina 35. — 3) Walas Jan, Jakóba Hermana 17 i Janczyszyn Eugenja, Zboiska 69. — 4) Konarski Antoni, Zamarstynowska 17 i Barska Zofja, Zamarstynowska 17. — 5) Chimiak Władysław, Kochanowskiego 64 i Czudowska Marja, św. Marcina 61. — 6) Mazurek Juljan, Żółkiewska 125 i Staszyszyn Helena, Gabrjelówka, Domy M. Z. E. — 7) Stefanowski Franciszek, Stroma 6 i Jakubowska Genowefa, W. Starka 17. — 8) Boczarowski Paweł, Supińskiego 4 i Sucharówna Stanisława, Panieńska 26. — 9) Królik Wiktor, kaflarz, Sykstuska 64 a. i Czekałowska Marja, św. Kingi 22. — 10) Okoń Teodor, św. Kingi 20 i Władyka Helena, Króla Jana 3. — 11) Wojdyła Ludwik, Stroma 7 i Kowalczyk Marja, Krzywcza koło Przemyśla. — 12) Korycki Józef, Żółkiewska 145 i Wilimowska Katarzyna, Kulparków. — 13) Ciepielowski Władysław, św. Marcina 12 i Fediuk Helena, Kleparów, ul. Galla 13. — 14) Wojtowicz Marjan, Żółkiewska 82 i Barczak Alicja, Jabłonowskich 34.

KRONIKA STRYJSKA.

Liga katolicka miała dnia 13 b. m. swoje zwyczajne miesięczne posiedzenie, przy bardzo licznem zebraniu członków Ligi. Na zebraniu tem oprócz omówienia bieżących spraw życia katolickiego w parafji stryjskiej, omówieniu obowiązków każdego katolika polaka przy teraźniejszych stosunkach społecznych u nas wygłosił tutejszy lekarz Dr. Jan Misiński referat „Cel i zadanie Tow. Czerwonego Krzyża“.

Dnia 25 maja, w niedzielę, obchodzić będzie tutejsze Stow. młodzieży żeńskiej „święto druhen“ ku uczczeniu swej Patronki Marji Królowej Korony Polskiej z następującym porządkiem: W sobotę wieczorem spowiedź, w niedzielę o godzinie 7 Msza św. i wspólna Komunja św., zaś o godz. 18 w sali „Gwiazdy“ Wieczornica dla młodzieży. — Na tę uroczystość zapraszamy wszystkich, którym przyszłość naszej młodzieży leży na sercu.

Stryjskie Sodalicje Marjańskie widząc, jakie spustoszenie robi zła książka w obyczajach i życiu społeczeństwa, postarały się o książki godne polecenia tak dla młodzieży jak i dla starszych. Książki te sprzedawać się będzie „w dniu książki“ w czasie Zielonych Świąt; narazie można je przeglądnąć każdego dnia w Urzędzie parafjalnym od godz. 15 do 17.

Zapowiedzi. 1) Półchłopek Leon, ur. w Hołobutowie i Anna Matijiszyn, ur. w Hołobutowie. 2) Skrabek Tadeusz, ur. we Lwowie i Wilhelmina Elsner, ur. w Skolem. — 3) Kacybora Piotr, ur. w Nieżuchowie i Aniela Weiss, ur. w Nowemsiole. 4) Mercik Michał, ur. w Pilznie i Marja Długosz I-voto Sołohub, ur. we Lwowie. — 5) Słupecki Michał, urodz. w Uhersku i Katarzyna Hakemer I-voto Bratkowska, ur. w Niżniowie dolnym. — 6) Albin Kazimierz Reif, ur. w Stryju i Marja Wanda Gutteter, ur. w Balicach. — 7) Zygmunt Haliniak, ur. w Skołoszowie i Ludwika Pieczara, ur. we Wielkich drogach.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.